



FUNDACJA
IM. STEFANA
BATOREGO

Czas Koranu

Nagroda im. Beaty Pawlak 2018 Aleksander Kaczorowski

Jedną z największych zagadek historii powszechnej jest gwałtowny upadek cywilizacji islamu w pierwszych dekadach XII wieku. Wcześniej przez kilkaset lat to właśnie świat muzułmański przeżywał okres niezwykłego rozkwitu – w VIII wieku sięgał od Atlantyku po Indus i praktycznie pozbawiał Zachód dostępu do Morza Śródziemnego. To muzułmańscy uczeni ocalili dziedzictwo antyku, a tamtejsi władcy stworzyli uniwersalistyczne imperium, na którego rynkach władarze pierwszych państw germańskich, wikińskich czy słowiańskich, np. państwa Polan, sprzedawali jedyny towar, jakim Europa dysponowała w nadmiarze – ludzi. „Cóż z tego, że nadwyżka była niewielka – wystarczyła jednak do akumulacji środków, które umożliwiły podstawową inwestycję owego czasu: odbudowę Imperium Romanum, odnowienie cesarstwa przez Karola Wielkiego, stworzenie pierwszej Europy zjednoczonej – Europy Zachodniej” – pisał Henryk Samsonowicz w książce „Nieznane dzieje Polski. W Europie czy na jej skraju?”.

Podczas wypraw krzyżowych Zachód wrócił na Morze Śródziemne, które – jak stwierdził Fernand Braudel – zamknęło się przed islamem, odbierając mu rozmach i przyczyniając się do jego upadku. Wkrótce chrześcijaństwo zachodnie stało się polityczną i gospodarczą potęgą, przeżyło renesans kultury, szok spowodowany nagłym rozwojem nauki, wybuch racjonalizmu i laickości, a wreszcie rewolucję przemysłową, której produktem – produktem Zachodu – jest współczesna cywilizacja przemysłowa, ogarniająca, a zdaniem jej krytyków wręcz osaczająca cały świat, w tym także cywilizację islamu. Napięcie między wpływem „globalnych technologii i globalnych zachowań” (Jacques Berque) a potęgą religii, która pragnie decydować o każdym aspekcie życia wyznawców, nigdzie dziś nie jest tak silne, jak w świecie islamu. A więc także w Europie.

Archipelag islam – książka Jakuba Winiarskiego, poety, prozaika i ateisty mieszkającego w Dubaju, oraz Piotra Ibrahima Kalwasa, pisarza, publicyisty i muzułmanina, autora m.in. powieści *Salam* (2003) i reportażu *Egipt: haram halal* (2015) – jest zapisem rozmów o islamie prowadzonych między Aleksandrią, Dubajem, Warszawą, Londynem i Maltą. Rozmówcy są przekonani, że cywilizacja islamu jest archaiczna i z gruntu obca Europie, a coraz większa liczba muzułmanów, zwłaszcza pochodzenia arabskiego, w krajach Unii Europejskiej grozi nie tyle islamizacją kontynentu, ile przede wszystkim jego faszycyzacją, zagarnięciem władzy przez skrajną prawicę, która „przejęła retorykę walki z imigracją i islamem, bo lewica robiła debilny

'peace & love', zamiast z imigracją muzułmańską walczyć" – twierdzi Kalwas. – „Szeroko rozumiane beztroskie, hurraoptymistyczne 'refugees welcome' praktykowane przez Merkel i znaczną część lewicy zachodniej wysrało Trumpa, brexit, Kaczyńskiego, Le Penową i podobnie cuchnące zjawiska. Tradycjoniści, ksenofoby, antydemokraci pojechali sobie znakomicie na imigrantach, zamachach i coraz bardziej napierającym na Zachód islamie", gdyż zrozumieli, że „islamska kultura i islam jako religia w arabskiej czy orientalnej wersji fundamentalistycznej, czy nawet tylko konserwatywnej [stoją] w sprzeczności z naszą europejską Wolnością i z Duchem naszej cywilizacji”.

Zdaniem autorów książki warunkiem akceptacji muzułmanów w Europie i traktowania ich jako współobywateli musi być uznanie przez nich europejskich wartości, czyli w istocie laicyzacja i prywatyzacja religii, tak jak to się stało w wypadku większości europejskich chrześcijan. Inaczej „nie ważcie się wsiadać do waszych łodzi. I nie pukajcie, bo nie będzie wam otworzone”.

Obydwoj rozmówcy deklarują się jako liberałowie i największego zagrożenia dla zachodniej cywilizacji upatrują w fundamentalizmie religijnym (nie tylko islamskim) oraz skrajnych ideologiach, zarówno lewicowych, jak i – znacznie groźniejszych obecnie – prawicowych. Zdają sobie sprawę, że Europejczycy nierzadko są gotowi wyrzucić „europejskie wartości” na śmietnik i zagłosować na autorytarnych przywódców, byle tylko pozbyć się obcych. Specyfika Europy Środkowej polega skądinąd na tym, że Polacy, Węgrzy czy Czesi wybrali takich polityków, zanim jeszcze zdążyli mieć do czynienia z prawdziwymi muzułmanami. Wystarczyli im ci z ekranów telewizorów.

Kalwas i Winiarski z islamem mają do czynienia na co dzień. Rozmawiają zarówno o jego historii, dogmatach czy herezjach, jak i o własnych doświadczeniach z wieloletniego pobytu wśród arabskich muzułmanów. Obydwoj są krytyczni wobec tamtejszych społeczeństw, mają jednak uznanie i sympatię dla tamtejszych dysydentów. „Co możemy i powinniśmy robić, to wspierać ze wszystkich sił i na wszelkie sposoby wszystkie siły demokratyczne i liberalne w świecie islamu” – powiada Kalwas. Czytelnik książki znajdzie więc obszernie omówienie zjawisk, ruchów społecznych, książek czy autorów, którzy ryzykują życie, by islam mógł – jak pisał Fernand Braudel – „raz na zawsze przestać być cywilizacją przestarzałą i odmłodzić się w blasku teraźniejszości”. Znajdzie w niej także świadectwo barbarzyńskich praktyk, takich jak okaleczanie dziewcząt (ponad 90 proc. Egipcjanek ma wycięte łechtaczki) czy *taharrusz džamaa*, czyli zbiorowe molestowanie kobiet.

Archipelag islam jest książką potrzebną w dzisiejszej Polsce i Europie. Ukazuje islam z niecodziennej perspektywy obserwatorów krytycznych, lecz nie fanatycznie wrogich islamowi. Europejczyków, którzy zdają sobie sprawę, że islam był, jest i będzie częścią Starego Kontynentu. I że Europa będzie taka, jakie będą jej religie, w tym islam. To książka z zamierzenia prowokująca do dyskusji, a przy tym rzeczowa, bogata w drobiazgowo opisy i brawurowe tezy, jak choćby ta Winiarskiego o nieistnieniu zjawiska islamofobii (czemu stanowczo zaprzecza Kalwas). Z pożytkiem przeczytają ją zarówno islamofobowie, jak i islamofile. O ile tacy istnieją.

Jakub Winiarski, Piotr Ibrahim Kalwas, *Archipelag islam. Czas Koranu, czas zmiany. Rozmowy bez cenzury*, Błękitna Kropka, Nysa 2018, s. 457. Grzegorz Szymanik, Julia Wizowska, *Po północy w Doniecku*, Agora, Warszawa 2016, s. 200.

Aleksander Kaczorowski (1969) – eseista i tłumacz literatury czeskiej, redaktor naczelny wydawanego w Pradze kwartalnika „Aspen Review Central Europe”, ostatnio wydał biografię Oty Pavla *Pod powierzchnią* (Czarne 2018).

Fundacja im. Stefana Batorego

Sapieżyńska 10a
00-215 Warszawa
tel. (48-22) 536 02 00
fax (48-22) 536 02 20
batory@batory.org.pl
www.batory.org.pl

Teksty udostępnione na licencji
Creative Commons. Uznanie
autorstwa na tych samych warunkach
3.0 Polska (CC BY SA 3.0 PL)



Warszawa, 2018